

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**ODWIEDŹ NASZ PORTAL**LIPNO-  .PL**Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką****GMINA SKĘPE****Rewitalizacja
przynosi efekty****str. 4 - Aktualności****LIPNO****Podwyżki
za wodę i ścieki****str. 5 - Aktualności****GMINA SKĘPE****440 fantów
i piknik strażacki****str. 7 - Aktualności****CZWARTEK**
7 SIERPNIA 2025

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 16/2025 (838)

CLI**DWUTYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Największa Matka Boska w Konotopiu

GMINA KIKÓŁ ▶ Do końca maja przyszłego roku potrwa budowa miejsca widokowego z pomnikiem Matki Boskiej Bolesnej wraz z infrastrukturą w Konotopiu. Inwestorami są Roman i Grażyna Karkosikowie



Budowa trwa w najlepsze. Prace ruszyły na początku roku i potrwać mają do maja 2006 roku. Latem przyszłego roku w Konotopiu w gminie Kikół, kilkaset metrów od sanktuarium Matki Bożej Bolesnej i Jana Pawła II, tuż przy drodze krajowej nr 10, oddany zostanie 55-metrowy pomnik Matki Bożej Bolesnej.

Budowa jest inwestycją prywatną małżeństwa Karkosików, mieszkańców Kikoła. Roman Karkosik jest jednym z najbogatszych Polaków, inwestorem giełdowym, właścicielem między innymi Bory-

szewa, od lat notowany jest na listach najbardziej majątnych ludzi w naszym kraju.

Pomnik Matki Bożej Bolesnej to nie pierwsza inwestycja religijna małżeństwa Karkosików i nie przypadkowa, bowiem już w 2011 roku w Konotopiu właśnie, kilkaset metrów od placu budowy monstrualnego pomnika, wybudowali w darze wdzięczności za beatyfikację Jana Pawła II kościółek Matki Bożej Bolesnej i Jana Pawła II. Konsekracja świątyni odbyła się 30 czerwca 2011 roku, dzisiaj kaplica jest miejscem kul-

tu Matki Bożej Bolesnej, pielgrzymek. Odpusty odbywają się w Konotopiu w pierwszą niedzielę po 8 września. Konotopska Matka Boża Bolesna słynie z łask, podobno wiele osób doznało od niej uzdrowienia, wielu przyjeżdża tu modlić się i wypraszać łaski.

Karkosikowie wybudowali sanktuarium w Konotopiu, w miejscu zrujnowanej kaplicy z 1948 roku. Pierwszą bowiem kapliczkę w tym miejscu wznosił ewangelik Szmakteter, umieszczając w niej figurkę Matki Bożej Bolesnej. Jest ona wykonana z drewna lipowego, ma 55 centymetrów wysokości i 32 centymetry szerokości. Matka Boża przedstawiona jest w pozycji siedzącej w koronie na głowie, z Panem Jezusem zdjętym z krzyża na kolanach. Nie jest znane pochodzenie konotopskiej rzeźby, ale zakłada się wykonanie jej przez ludowego artystę. Najpierw figurka znajdowała się w małej, oszklonej kapliczce, przybitej do przydrożnego drzewa, w 1885 roku została przeniesiona przez właściciela majątku Konotopie do murowanej, nowo wybudowanej kaplicy.

dokończenie na str. 2**Gmina Bobrowniki**

Samobójcza próba 61-latki

Do Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego wpłynęła niepokojąca informacja. Mieszkanka gminy Bobrowniki znajdowała się w okolicznościach zagrażających jej życiu, po tym jak podjęła dramatyczną decyzję o targnięciu się na swoje życie. Szybka reakcja dzielnicowych zapobiegła tragedii.



Dyżurny lipnowskiej jednostki w poniedziałek otrzymał z Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego informację wymagającą pilnej interwencji. Mieszkanka gminy Bobrowniki podjęła decyzję o targnięciu się na swoje życie i wymagała pilnej pomocy. Na miejsce zadysponowani zostali policjanci i służby medyczne.

— Pierwsi na miejscu byli dzielnicowi z Lipna. Pod wskazanym adresem drzwi były zamknięte. Mundurowi zobaczyli przez okno kobietę wymagającą pilnej pomocy. Do mieszkania dostali się przez otwarty garaż. 61-latka była bardzo osłabiona. Funkcjonariusze natychmiast zaopatrzyli ją, wykorzystując posiadane opatrunki. Następnie

czuwal przy niej do przyjazdu służb medycznych, które przetransportowały kobietę do szpitala. Szybka reakcja policjantów zapobiegła tragedii — podaje KPP Lipno.

Osobom zmagającym się z problemami czy trudną sytuacją życiową czasem wystarczy rozmowa z bliskimi, życzliwy gest czy pomocna dłoń znajomych. Pamiętajmy, że o pomoc zawsze można zwrócić się do instytucji, które zajmują się nią profesjonalnie. Ważne, aby nie pozostawać z problemem samemu. O poradę oraz wskazanie, gdzie można uzyskać wsparcie, można również zapytać dzielnicowego, dla którego pomoc mieszkańcom jest jednym z priorytetów służby.

(ak), fot. ilustracyjne

Ukradł torebkę. Grozi mu 5 lat

LIPNO Mieszkanka gminy Skępe przyjechała do Lipna, by załatwić sprawy. Zostawiając auto pod firmą usługową, nie zamknęła pojazdu. Mówią, że okazja czyni złodzieja i tak też stało się w tym przypadku. Gdy kobieta wróciła do auta, stwierdziła brak torebki. Policjanci prewencji szybko namierzyli i zatrzymali sprawcę



W poniedziałek (21.07.2025) po godzinie 12.00 policjanci prewencji dostali od dyżurnego informację, że na ulicy Kościuszki w Lipnie właśnie mogło dojść do przestępstwa.

Na miejscu, w rozmowie z mieszkanką gminy Skępe ustalili, że gdy kobieta weszła do jednej z firm usługowych, z jej auta ktoś ukradł torebkę. Niestety oprócz przedmiotów wartościowych były w niej także dokumenty. Policjanci szybko dotarli do monitoringu, który zarejestrował moment kradzieży. Nie rozpoznali

sprawcy, ale dzięki nagraniu znali jego wizerunek.

Podczas patrolowania miasta, na ulicy Przekop, zatrzymali mężczyznę, który wyglądem przypominał sprawcę. Choć zatrzymany na wszystkie świętości zaklinał się, że jest niewinny i był ubrany inaczej niż na nagraniu, to policjanci nie dali się zwieść. 31-latek trafił do policyjnego aresztu. W chwili zatrzymania miał w organizmie blisko dwa promile alkoholu.

Mieszkaniec województwa małopolskiego był w Lipnie gościnnie i początkowo nie chciał

współpracować z mundurowymi. Kolejnego dnia, gdy mężczyzna wytrzeźwiał, podczas rozmowy z policjantami pionu kryminalnego uświadomił sobie, w jakim położeniu się znalazł. Oglądając nagranie z monitoringu, przyznał się do popełnionego przestępstwa. Wskazał także funkcjonariuszom miejsce, w którym wyrzucił część łupu.

Usłyszał zarzut kradzieży rzeczy. Grozi mu od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. KPP Lipno

Powiat

Kasa na obronność

W dniu 22.07. br. w Starostwie Powiatowym w Lipnie odbyło się spotkanie starosty lipnowskiego z wójtami i burmistrzami z terenu powiatu w celu omówienia i wypracowania sposobu wykorzystania środków przydzielonych przez wojewodę kujawsko-pomorskiego z Programu ochrony ludności i obrony cywilnej.

Dla jednostek samorządu terytorialnego z terenu powiatu lipnowskiego została zabezpieczona przez wojewodę kwota 8.161.577,84 zł dotacji celowej, która powinna zostać rozdysponowana na zadania z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej w czterech obszarach, tj. obiekty zbiorowej ochrony, zabezpieczenie logistyczne i zapewnienie ciągłości dostaw, wsparcie podmiotów w ramach HNS oraz edukację i szkolenia. Z w/w puli 10 % środków pozostaje w dyspozycji starosty, zaś dla gmin kwota gwarantowana to 150 tys. zł.

Jednocześnie warto podkreślić, że kwota łączna dotacji przeznaczonej dla powiatu lipnowskiego jest jedną z wyższych w województwie kujawsko-pomorskim, ponieważ została zwiększona o ponad 3 mln zł z uwagi na to, że Powiat Lipnowski oraz Szpital Lipno uczestniczą w projekcie Ministerstwa Obrony Narodowej „Szpitale Przyjazne Wojsku”.

Wnioski gmin po uzyskaniu rekomendacji starosty lipnowskiego zostały przesłane do wojewody kujawsko-pomorskiego. Dla części gminnej, w której ujęto wszystkie gminy z terenu powiatu, z dotacji celowej wskazano zamierzenia na łączną kwotę 4.695.983,19 zł. W części powiatowej, w której poza Powiatem ujęto zadania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie, Zarządu Dróg Powiatowych w Lipnie, Szpi-

tała Lipno Sp. z o.o. oraz Lipnowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Lipnie, na łączną kwotę 3.465.594,00 zł.

Priorytetem w zakresie jest budowa ukryć dla ludności. Zaplanowano zaprojektowanie dwóch miejsc ukrycia zlokalizowanych w Lipnie. Dodatkowo wnioskowano o środki na edukację i szkolenie mieszkańców powiatu lipnowskiego z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej. Wszystkie zadania będą miały na celu zwiększenie bezpieczeństwa ludności cywilnej, tak w czasie pokoju, jak i w czasie ewentualnego konfliktu.

Warto również zaznaczyć, że starosta lipnowski Krzysztof Baranowski pełni funkcję doradcy ministra obrony narodowej do spraw współpracy z samorządem terytorialnym. W ramach tej funkcji ma możliwość aktywnego udziału w kształtowaniu polityki bezpieczeństwa na poziomie krajowym poprzez przedstawianie propozycji, diagnozowanie potrzeb samorządów oraz rekomendowanie rozwiązań w zakresie wsparcia jednostek samorządu terytorialnego. Dzięki temu Powiat Lipnowski zyskuje silnego przedstawiciela w dialogu z administracją rządową, co może przyczynić się do skuteczniejszego pozyskiwania środków i realizacji inwestycji zwiększających bezpieczeństwo lokalnej społeczności.

(ak)

Gmina Kikół

Największa Matka Boska w Konotopiu

dokończenie ze str. 1

Figurka przetrwała czasy wojenne tylko dzięki opiece mieszkańców, którzy zabrali ją przed tym, jak hitlerowcy zburzyli kaplicę. Proboszcz parafii Kikół przechował figurkę w kaplicy na cmentarzu, gdzie w czasie wojny w tajemnicy odprawiano msze święte, potem rzeźba znalazła się w kościele, aż w 1948 roku ówczesny proboszcz rozpoczął budowę nowej kapliczki. W miejsce starej kaplicy nową wybudowali Roman i Grażyna Karkosikowie. Od maja do września w każdą niedzielę w małym sanktu-

arium w Konotopiu odbywają się msze święte, a o fundatorach przypomina tablica.

Teraz nieopodal Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej budowany jest, także przez Romana i Grażynę Karkosików, pomnik Matki Bożej Bolesnej. Zapewne będzie miejscem kultu religijnego, ale choćby z uwagi na monstrualne rozmiary będzie też nie lada atrakcją turystyczną.

Korona z tarasem widokowym wyposażona w windę będzie miała 15 metrów wysokości, na niej znajdzie się rzeźba Matki Bożej o wysokości 40

metrów. Obiekt 55-metrowy będzie tym samym najwyższą tego typu budowlą. Już latem przyszłego roku wszystko będzie jasne.

Dotychczas za najwyższy pomnik uznawana jest figura Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w Świebodzinie, wzniesiona w 2010 roku. Figura Chrystusa mierzy 33 metry, korona 3 metry, a kopiec 16,5 metra. Całość to 52,5 metra i 440 ton wagi. Budowa w Świebodzinie kosztowała ponad 6 milionów złotych, została sfinansowana z datków parafian, lokalnych przedsiębiorców

i Polonii amerykańskiej. Inicjatorem tamtej budowy był proboszcz parafii w Świebodzinie, który od 2001 roku czynił starania o wybudowanie w swoim mieście pomnika na wzór rzeźby Chrystusa Zbawiciela z Rio de Janeiro. Statua Chrystusa Zbawiciela w Rio de Janeiro ma 38 metrów wysokości, wzniesiona jest na szczycie granitowej góry Corcovado. Głowa Chrystusa ma 3,5 metra, rzeźba w całości 30 metrów, a cokół 8 metrów. Odległość między palcami rąk Jezusa z Rio wynosi 28 metrów. Do figury można dostać się drogą lub kolejką.

Ze stacji kolejki do punktu obserwacyjnego można dojechać windą lub dojść schodami po 222 stopniach. 7 lipca 2007 roku obiekt w Rio de Janeiro został ogłoszony jednym z siedmiu cudów świata, jednak UNESCO zdystansowała się od tego. Niewątpliwie jednak figura jest symbolem Rio, tak jak zapewne symbolem podlipnowskiego Konotopia będzie 55-metrowa figura Matki Bożej.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Realizują politykę terytorialną

POWIAT ▶ Powiat Lipnowski od lat bardzo aktywnie działa na rzecz rozwoju regionu poprzez realizację inwestycji i zamierzeń ze środków własnych oraz, jeżeli pozwalają na to zapisy programowe, ze środków zewnętrznych, m.in. pozyskując fundusze unijne



Już w perspektywie finansowej na lata 2014-2020 nastąpiły zmiany w sposobie wdrażania polityki terytorialnej w regionie. Wówczas na mocy zawartego Porozumienia powstał Obszar Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Powiatu Lipnowskiego, którego Liderem został Powiat Lipnowski i na którego barkach spoczęło przygotowanie dokumentów strategicznych, dzięki którym powiat, 3 miasta oraz 6 gmin wiejskich – mogły otrzymać około 11 milionów euro (44 miliony złotych) na realizację przedsięwzięć związanych z polityką terytorialną w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020. Natomiast w późniejszym czasie całkowicie w oparciu o siły i środki Starostwa Powiatowego w Lipnie i jego pracowników ich monitorowanie, aneksowanie, wdrażanie i ewaluacja.

Obecna perspektywa finansowa na lata 2021-2027 przyniosła pewne zmiany. Jedno natomiast nie zmieniło się wcale. To Powiat nadal wdraża i realizuje założenia polityki terytorialnej Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

morskiego.

W celu wynegocjowania i pozyskania dla jednostek samorządu terytorialnego jak największych środków finansowych już w 2022 r. wóldarze gmin z terenu powiatu lipnowskiego przyjęli zaproszenie Starosty Lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego na spotkanie poświęcone zagadnieniom związanym z polityką terytorialną w perspektywie finansowej 2021-2027. W naradzie uczestniczyli także Rafał Pietrucień, Dyrektor Departamentu Funduszy Europejskich oraz Damian Openchowski, Kierownik Biura ds. Polityki Terytorialnej i Rewitalizacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu. W trakcie spotkania

wypracowane zostało wspólne stanowisko i deklaracja współpracy w zakresie zawiązania partnerstwa między Powiatem a Gminami, między innymi w celu wspólnej realizacji założeń polityki terytorialnej i pozyskiwania środków w obecnej perspektywie finansowej.

Podobnie jak w poprzedniej perspektywie, tak samo i tym razem gminy na Powiat scedowały

wszelkie obowiązki związane ze sformalizowaniem współpracy oraz kierowaniem prac związanych z prowadzeniem polityki terytorialnej, a co za tym idzie stworzeniem im formalnych podstaw do ubiegania się o środki unijne w ramach Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027.

W związku z tym w 2023 roku zostało powołane do życia Stowarzyszenie na rzecz Gmin i Powiatu Lipnowskiego „Wspólnie dla przyszłości”, którego celem jest m.in. koordynowanie i wspieranie współpracy na rzecz rozwoju powiatu i gmin zrzeszonych w Stowarzyszeniu, w tym wspólnej polityki terytorialnej. Pracami Stowarzyszenia kieruje Zarząd, którego stałym członkiem jest Prezes, Starosta Lipnowski. Na funkcję wiceprezesów wybrani zostali Andrzej Szychulski, Wójt Gminy Lipno i Jarosław Poliwko, Burmistrz Bobrownik.

Pod kierownictwem Starosty Lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego zostały opracowane odpowiednie dokumenty strategiczne (Strategii Terytorialnej Obszaru Prowadzenia Polityki Terytorialnej Lipna) oraz zawarte Porozumienie Terytorialne z Województwem Kujawsko-Pomorskim, co otwiera miastom, gminom i powiatowi szansę na wykorzystanie środków w kwocie

14.838.255,00 euro, czyli **67.365.677,70 zł** pozyskanych dla terenu powiatu lipnowskiego. **Dzięki skutecznym negocjacjom prowadzonym przez Starostę z Marszałkiem Województwa udało się**

pozyskać dla powiatu jedną z najwyższych kwot w województwie kujawsko-pomorskim.

Środki zostaną wykorzystane na zamierzenia, które znalazły się w dokumencie Strategii, w związku z tym każda z gmin i miast będzie mogła coś zrobić dla swoich mieszkańców. Są to:

– w gminie Bobrowniki z projektu m.in. **„Budowa sieci wodociągowej na terenie działek 537, 362, 374 w Bobrownikach”;**

– w gminie Chrostkowo z projektu m.in. **„Poprawa infrastruktury wodociągowej na terenie gminy Chrostkowo”;**

– w gminie Dobrzyń nad Wisłą z projektu m.in. **„Modernizacja instalacji centralnego ogrzewania w budynkach użyteczności publicznej na terenie Gminy Dobrzyń nad Wisłą”;**

– w gminie Kikół 6 projektów, m.in. **„Budowa boiska wielofunkcyjnego przy terenie rekreacyjnym w Woli”** czy **„Efektywna infrastruktura zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy Kikół”;**

– w Gminie Miasta Lipna 6 projektów, m.in. **„Termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipnie”** czy **„Zagospodarowanie przestrzeni publicznej Parku Miejskiego w Lipnie – etap II”;**

– w Gminie Lipno 7 projektów, m.in. **„Efektywna infrastruktura zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy Lipno”** czy **„Zwiększenie efektywności kształcenia ogólnego w placów-**

kach edukacyjnych na terenie gm. Lipno”;

– w gminie Skępe 3 projekty, m.in. **„Budowa siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Skępie”;**

– w gminie Tłuchowo 3 projekty, m.in. **„Budowa ścieżki pieszo-rowerowej Tłuchowo-Kamień Kotowy w ciągu drogi wojewódzkiej nr 541”;**

– w gminie Wielgie 3 projekty, m.in. **„Budowa sieci wodociągowej Orłowo-Czarne oraz studni nr 4 w miejscowości Orłowo na stacji uzdatniania wody”;**

– w Powiecie Lipnowskim 4 projekty m.in.: **„Doposażenie nowego budynku szkoły muzycznej wraz salą koncertową w Lipnie”** oraz **„Przebudowa pomieszczeń wraz z wyposażeniem dla AOS w Szpital Lipno Sp. z o.o.”**, który będzie realizowała spółka Szpital Lipno.

– Ponad 67 mln zł w różnego rodzaju inwestycjach, projektach trafia do rąk naszych mieszkańców. Skorzystają wszystkie samorządy z terenu naszego powiatu ponieważ moim zadaniem tak jako Prezesa powołanego do życia Stowarzyszenia, jak i Starosty Lipnowskiego jest łączenie i wspólne dążenie do kompleksowego rozwoju każdej z gmin. Jak widzicie Państwo można to osiągnąć poprzez konsensus, kompromis a przede wszystkim rozmowę, bo tylko rozmawiając o tym, co nas dzieli, zbudujemy to, co nas połączy – mówi Starosta Lipnowski Krzysztof Baranowski.

(artykuł sponsorowany)

Powiat

OSP, stowarzyszenia i zabytki z wielkim wsparciem

Powiat Lipnowski po raz kolejny udowadnia, że wspieranie bezpieczeństwa, kultury i dziedzictwa, czy sportu i turystyki to nie hasła, lecz konkretne działania.

Dzięki zaangażowaniu samorządu rok 2025 przynosi ponad 900 000 złotych wsparcia finansowego dla lokalnych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, stowarzyszeń oraz właścicieli zabytków. Od 2008 roku Powiat Lipnowski – jako pierwszy w Polsce – rozpoczął program wspierania jednostek OSP, pomimo że formalnie to zadanie gmin. Ta pionierska decyzja dziś owocuje doskonałą współpracą i realnym wzmocnieniem lokalnego systemu bezpieczeństwa.

W 2025 roku powiat przeznaczył ponad 445.000 zł na zakup pojazdów bojowych dla OSP w Wiosce i Tłuchowie oraz na dalsze prace przy budowie remizy OSP w Krzyżówkach. Dodatkowo ponad 100.000 zł przeznaczono na zakup specjalistycznego

sprzętu i umundurowania dla kilkunastu jednostek OSP. Powiat przekazał także busa dla OSP w Chrostkowie, wspierając logistykę i szkolenia.

– Strażacy ochotnicy to nie tylko ratownicy – to liderzy lokalnych społeczności, dlatego jako samorząd od lat angażujemy się w ich wspieranie – zarówno poprzez zakup sprzętu, udzielane dotacje na budowę i remonty remiz, zakup wozów bojowych, jak i włączając się w organizację ważnych dla nich wydarzeń. To model współpracy, który tworzy bezpieczny, zintegrowany powiat. W tym roku przekazaliśmy również znaczące środki na działalność organizacji pozarządowych oraz ochronę zabytków. Chcemy, by nasi mieszkańcy mogli uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych, sportowych,

edukacyjnych, a jednocześnie dbamy o dziedzictwo, które tworzy naszą tożsamość. Wspólnotę buduje się przez działanie – a my jesteśmy po to, by to działanie wspierać – podkreśla starosta lipnowski Krzysztof Baranowski.

Dobitnym dowodem na to jest fakt, że tylko w 2025 roku, w ramach otwartych konkursów ofert Powiat Lipnowski podpisał 57 umów na łączną kwotę 374 000 zł. Środki trafiły do organizacji pozarządowych działających na rzecz upowszechniania kultury, promocji aktywności sportowej oraz rozwoju turystyki i krajoznawstwa. Dzięki tym dotacjom mieszkańcy powiatu mogą korzystać z bogatej oferty wydarzeń: rajdów, koncertów, zawodów, festynów, warsztatów i wycieczek.

W 2025 roku Powiat udzielił również trzech dotacji na łączną kwotę 100 000 zł z przeznaczeniem na prace konserwatorskie, restauratorskie i zabezpieczające przy zabytkach znajdujących się na terenie powiatu. Wsparto obiekty sakralne stanowiące część lokalnej historii. Warto podkreślić, że w tym zakresie władze Powiatu Lipnowskiego też są bardzo konkretne, ponieważ wsparcie w tym zakresie w latach 2009-2025 wyniosło ponad 2.371.000 złotych.

– Z dumą podkreślam, że w latach 2009-2025 Powiat Lipnowski przekazał aż 2 371 000 zł na ratowanie i konserwację lokalnych zabytków. To realne wsparcie dla parafii, właścicieli i opiekunów obiektów historycznych – często jedyne, które pozwala im podjąć kosztowne

prace remontowe. Dzięki naszym dotacjom udało się odnowić wiele kościołów, kapliczek i budynków o dużej wartości historycznej. Dbałość o dziedzictwo to nie tylko obowiązki, ale też źródło dumy – wspólnie ratujemy piękno naszej historii dla przyszłych pokoleń – powiedział starosta Baranowski.

To nie tylko liczby – to realne działania, które zmieniają życie mieszkańców. Wspierając strażaków, stowarzyszenia i ochronę dziedzictwa, Powiat Lipnowski pokazuje, że jest blisko ludzi, blisko ich potrzeb i pasji. To powiat, w którym władze robią wszystko, by zmienić jego oblicze na lepsze – konsekwentnie, z zaangażowaniem i odpowiedzialnością.

(artykuł sponsorowany)

Rewitalizacja przynosi efekty

GMINA SKĘPE ➤ Do końca zmierzają prace rewitalizacyjne w Wiosce. Odtworzona już została charakterystyczna brama wjazdowa do terenu parkowego z Przedszkolem Publicznym „Pod Lipami”. Aleje zyskały oświetlenie, drogę dojazdową, ławeczki, zadrzewienie, place zabaw, strefę relaksu i monitoring, a obecnie budowana jest infrastruktura rekreacyjna dla mieszkańców



Rewitalizacja parku w Wiosce jest realizowana na podstawie zamówienia zaprojektuj i wybuduj, czyli obowiązkiem wykonawcy oprócz robót budowlanych było także wykonanie dokumentacji projektowej. Inwestycja ta obejmowała odtworzenie bramy wjazdowej w takim kształcie, w jakim ona była historycznie. I brama już jest, co cieszy i mieszkańców, i przejezdnych. Teren parkowy przylega do drogi powiatowej prowadzącej do Skępego, więc estetyczne i bezpieczne ogrodzenie, ale jednocześnie w historycznym kształcie, ma tu istotne znaczenie. Ceglany wjazd z symboliczną dla tego miejsca bramą zastąpił problematyczne ogrodzenie, które przez lata straszło i groziło zawaleniem się.

O rozbiorce słynnego parkanu w Wiosce w gminie Skępe informowaliśmy na łamach CLI. Przypominamy tylko, że pod koniec marca 2022 roku z krajobrazu Wioski zniknął ostatecznie ceglany parkan okalający niegdyś majątek Zielińskich, a potem przedszkole gminne „Pod lipami” i park stanowiący już teraz własność miasta i gminy Skępe. Starosta lipnowski wspólnie z wójtem gminy Lipno zapisali się w decyzji i wykonaniu prac polegających na rozbiorce i uprzątnięciu niebezpiecznego już obiektu, mocno zniszczonego, pochylonego, odgrodzonego w celach bezpieczeństwa taśmami od drogi powiatowej, rozbitego w wielu miejscach przez zwalone drzewa. O mur toczyły się spory przez wiele lat. Kto ma wyremontować, czy naprawiać, czy

rozbierać? Kością niezgody był rzekomy status obiektu jako zabytku i decyzje konserwatora zabytków.

– Nie ukrywam, że ten mur był moją zmurą przez 15 lat – wyjaśniał nam starosta Krzysztof Baranowski. – Nikt do niego nie chciał się ani przyznać, ani go wziąć. Ja chciałem, żeby całość tego obiektu, a więc i pałac w środku, i park, i mur, z powrotem przywrócić do pierwotnego kształtu i przeznaczenia. Tak to wybudował dziedzic na Wiosce Zieliński, i tak w całości powinno to funkcjonować. Gmina Skępe otrzymała budynki, tam jest teraz wyremontowane przedszkole, park też już KOWR przekazał miastu Skępe. Mur był okalającym wszystkie te włości. Ja otrzymałem od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków pismo, żebym jako starosta lipnowski natychmiast wyremontował ten mur. Działka jest w zasobach skarbu państwa, bo miała być przeznaczona pod poszerzenie drogi krajowej nr 10, która kiedyś przebiegała przez Skępe. Wybudowano obwodnicę Skępego. Teraz my staliśmy się właścicielem najdłuższej drogi powiatowej w Skępem biegnącej do krajowej nr 10. Postanowiłem od tej decyzji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków odwołać się i opisać sytuację. Sprzeciw, odwołanie trafiło na biurko wicepremiera Glińskiego i Głównego Konserwatora Zabytków. Otrzymałem decyzję od wicepremiera Glińskiego, że to ja mam rację, że ten mur kiedyś był zabytkiem, ale w tej chwili zabytkiem nie jest. Trochę pomogła aura, dokonaliśmy



rozbiorke tego muru, uporządkowaliśmy teren, odsłonięty został park. Takim sposobem minister kultury dokonał remontu muru. Teraz już nikomu ten mur nie zagraża. Nic tam odtwarzać ani budować nie będziemy w miejscu muru.

Muru nie ma, zagrożenia bezpieczeństwa pieszych i kierowców także nie ma. Materiał pochodzący z parkanu trafił na drogi gminy Lipno, której to pracownicy wykonali prace rozbiorcze i porządkowe.

Doskonałym krokiem była decyzja władz Skępego o odbudowie bramy wjazdowej w swoim charakterystycznym i historycznym kształcie. Rewitalizacja i otwarcie dla społeczeństwa pięknego terenu udaje się także dzięki otrzymanemu dofinansowaniu.

– Będzie można tam usiąść, pograć w szachy czy warcaby – zapowiadał w rozmowie z nami ówczesny wiceburmistrz Skępego Krzysztof Jaworski. – Ponadto teren zostanie oświetlony i wykonany będzie system monitoringu.

Dzisiaj zapowiedzi poprzednich władz stały się faktem, obecny wódtarz Rafał Gołębiewski kontynuuje projekt, prace trwają, a zespół parkowy w Wiosce odzyskał już swój blask. Wcześniej, co warto przypomnieć, rozbudowane zostało przedszkole i wyremontowany obiekt dotychczas służący miłusińskim z gminy Skępe.

Teraz wybudowana została już droga dojazdowa do przedszkola, są latarnie uliczne, miejsca parkingowe przy przedszkolu, powstał nowy plac zabaw i siłownia plenerowa,

pojawili się strefy aktywności, czyli miejsca rekreacji ze stolikami do warcabów, szachów. Aleja wjazdowa została obsadzona drzewami, są ławki.

Nad przebiegiem prac czuwa konserwator zabytków, a więc wszystko musi być wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną, ale i z zachowaniem tradycyjnych form zarówno architektonicznych, jak i przyrodniczych.

Prace w Wiosce odbywają się dzięki pozyskaniu przez gminę Skępe 98-procentowego dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych. Obecnie realizowany jest już kolejny etap prac w Wiosce, zakładający wybudowanie amfiteatru i wiat ze stolikami i siedziskami oraz pomostu.

Efekty rewitalizacji prowadzonej w Wiosce widać już gołym okiem, niebawem mieszkańcy i goście będą mogli korzystać z okazałego amfiteatru i infrastruktury towarzyszącej. Podobne inwestycje można oglądać i korzystać z nich w Chrostkowie czy Radomicach, gdzie świetnie sprawdzają się jako miejsca organizacji plenerowych wydarzeń gminnych. Tak też wkrótce będzie w Wiosce w gminie Skępe.

Zabytkowy teren zachował swój klimat, a jednocześnie staje się miejscem nowoczesnym, zadbanym i bezpiecznym, także dla przedszkolaków i ich rodzin codziennie zmierzających do największego przedszkola w mieście i gminie Skępe. Teren staje się także ponownie ulubionym miejscem spacerowym

skępień i mieszkańców Wioski oraz okolic.

– Jestem przekonany, że już niedługo teren ten odzyska swój blask i będzie doskonałym miejscem relaksu dla wszystkich mieszkańców naszej gminy – argumentował w rozmowie z nami ówczesny burmistrz Piotr Wojciechowski. – Z bramą, która była pokrzywiona, z ogrodzeniem i odtworzonym zalesieniem w oparciu o stary drzewostan, który został uszczuplony przez lata.

Teren okalający przedszkole w Wiosce, już rozbudowane i wyremontowane, a wcześniej pozyskane na własność przez Urząd Miasta i Gminy Skępe od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, został więc w pełni zrewitalizowany i zagospodarowany tak, by służyć jako miejsce wypoczynku, aktywności mieszkańców. Dominujące znaczenie będzie miała roślinność charakterystyczna dla tego miejsca. Przewidziano wprowadzenie roślinności o wysokim standardzie, półformalnej, łąkowej i naturalnej. W parku zostaną wyodrębnione cztery strefy z uwzględnieniem sposobu użytkowania: turystyka, koncerty i uroczystości okolicznościowe, sport i zabawa, wypoczynek, rekreacja i kontemplacja.

Teren w Wiosce odzyska swoją świetność i zyska nowe, szersze przeznaczenie. Będzie cieszył mieszkańców i stanie się ważnym miejscem na mapie sportowo-kulturalnej Skępego, co już widać.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Podwyżki za wodę i ścieki

LIPNO ▶ Od 15 sierpnia lipnowianie zapłacą drożej za wodę dostarczaną przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Wzrosły też ceny ścieków. Kolejne podwyżki już zaplanowano za rok



Mieszkańcy Lipna czerpiący wodę z kranów w domach jednorodzinnych, blokach we wspólnotach mieszkaniowych czy spółdzielniach mieszkaniowych za każdy metr sześcienny wody od połowy sierpnia zapłacą już nie 4,59 złotych netto, a 4,65 złotych netto. Do tego doliczyć trzeba 8-procentowy podatek VAT, co daje nam cenę za metr wody 5,02

złotych. W górę nie poszła tym razem stawka abonamentu. Płatna co miesiąc wynosi teraz 6 złotych, a z podatkiem VAT miesięczny abonament to niezmiennie od 15 sierpnia 2024 roku wydatek rzędu 6,48 złotych.

Dostawcą wody i odbiorcą ścieków w Lipnie jest Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Podwyżki wynikają ze zmiany ta-

ryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę. Zatwierdził ją 29 lipca ubiegłego roku Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w Gdańsku. Nowe, wyższe ceny weszły w życie 15 sierpnia 2024 roku.

Taryfa jest ustalona i zatwierdzona jednak na trzy lata i przez ten czas, corocznie odbiorcy będą zmagać się z podwyżkami cen za wodę i ścieki. Obecne stawki obowiązować będą znowu przez rok. W trzecim roku obowiązywania taryfy, czyli w roku 2026 ceny za wodę wzrosną dla odbiorców indywidualnych z 4,65 złotych netto za metr sześcienny do 4,82 złotych. Bez zmian pozostanie przez trzy lata opłata abonamentowa i będzie wynosiła 6,48 zł brutto.

Odbiorcy zużywający wodę na cele socjalno-bytowe w oparciu o przeciętne normy zużycia wody od 15 sierpnia 2025 roku zapłacą za każdy metr wody już nie 4,76 zł netto, czyli 5,14 brutto i 1,5 zł abonamentu miesięcznie (1,62 zł brut-

to), tylko 4,84 zł, a od 2026 roku będzie to już 5,02 złotych netto.

Odbiorcy wody zużywający ją na cele produkcyjne, pozostałe i przeciwpożarowe teraz już zapłacą od 15 sierpnia 2025 roku muszą za metr wody nie 5,26 zł (5,68 zł brutto) i 6 złotych miesięcznie abonamentu, tylko 5,33 złotych netto. Od 2026 roku będzie to kwota 5,50 złotych netto za każdy metr wody.

Ubiegłoroczna podwyżka była największa, kolejne są mniejsze, ale jednak.

Podrożało też odprowadzanie ścieków. Teraz za metr sześcienny trzeba zapłacić 5,49 zł netto, czyli 5,93 zł brutto, a od 15 sierpnia 2025 roku będzie to już 5,71 złotych netto za każdy metr odprowadzonych ścieków. Abonament miesięczny to opłata 6 złotych, czyli brutto 6,48 złotych, i tak pozostanie. Ścieki, podobnie jak woda drożej będą jeszcze raz w trzyletnim okresie obowiązywania ustalonej i zatwierdzonej w lipcu ubiegłego roku taryfy. Od przyszłego roku

będzie to wydatek rzędu 5,87 zł netto za metr sześcienny ścieków bytowych. Do cen netto należy każdorazowo doliczać 8 procent podatku VAT.

Droższe są ścieki przemysłowe. Obecnie jeszcze stawka za metr sześcienny to 5,94 złotych, od 15 sierpnia będzie to już 6,16 złotych, a za rok cena wzrośnie do 6,34 złotych netto za metr ścieków. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej dostawcy wody, czyli Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. Obecnie każdy odbiorca usług otrzyma od dostawcy informację o tegorocznej podwyżce i fakturę z nowymi cenami za zużytą wodę i odprowadzone ścieki.

Stawki opłat za wodę i ścieki są więc znane lipnowianom do sierpnia 2026 roku. Co będzie potem? Czas i nowa taryfa pokażą. Do tematu oczywiście sukcesywnie będziemy wracać.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Lipno

Magistrat w ciepłej szacie

Budynek lipnowskiego ratusza został docieplony i zmodernizowania doczekała się elewacja. Zmienił się kolor, zachowane zostały tradycyjne elementy architektury.



Wykonawcą prac była firma budowlana z Warszawy, która proponowała cenę za prace 675 tysięcy złotych brutto. Termomodernizacja budynku była możliwa dzięki otrzymaniu przez lipnowski samorząd dotacji z Polskiego Ładu.

Magistrat dołączył więc do odnowionych obiektów miejskich tj. centralny Plac Dekerta z fi-

gurą Poli Negri i nową fontanną, parku miejskiego, nowej bieżni i ogrodu stadionu miejskiego czy figury patrona Lipna św. Antoniego z Padwy.

Budynek urzędu miejskiego zyskał nie tylko ocieplenie ścian zewnętrznych i nową elewację, ale także wykonane zostały nowe obróbki blacharskie, podokienniki, rynny, docieplone zostały po-

łacie dachowe i położona została styropapa. Zachowane zostały, detale architektoniczne, które także uległy metamorfozie kolorystycznej.

Magistrat nie utracił tradycyjnego wyglądu, a zyskał estetyczny wygląd.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Region

Rewolucja w fakturowaniu

W środę 6 sierpnia i 20 sierpnia przedsiębiorcy mogą wziąć w bezpłatnych spotkaniach informacyjnych na temat krajowego systemu e-faktur, zorganizowanych przez lipnowską skarbowkę.

Urzędnicy skarbowi realizując program „Poznaj krajowy system e-faktur 2.0”, zapraszają zainteresowanych na kolejne bezpłatne spotkania informacyjne w urzędzie w Lipnie. Po lipcowym szkoleniu dla przedsiębiorców przygotowane zostały następne akcje informacyjne mające na celu rozwianie wszelkich wątpliwości w e-fakturowej materii.

– Zapraszamy na cykl bezpłatnych spotkań „Poznaj Krajowy System e-Faktur 2.0”, będzie to doskonała okazja, by dowiedzieć się więcej o nadchodzących zmianach w systemie fakturowania oraz przygotować się do obowiązkowego korzystania z KSeF (krajowego systemu e-faktur – red.) – mówi Mariusz Mańkowski, naczelnik lipnowskiego Urzędu Skarbowego. – Najbliższe spotkania odbędą się: 6 sierpnia oraz 20 sierpnia o godzinie 10. 00 w sali numer 30 w siedzibie Urzędu Skarbowego przy ulicy Staszica 4 w Lipnie. Podczas wydarze-

nia specjaliści wyjaśnią, jak działa Krajowy System e-Faktur, jakie niesie korzyści, na co należy zwrócić uwagę oraz jak krok po kroku przygotować firmę do nowych obowiązków. Spotkanie skierowane jest do wszystkich zainteresowanych, zarówno księgowych, przedsiębiorców, jak i osób prywatnych. Nie przegapcie szansy, by dowiedzieć się więcej i przygotować się na cyfrową rewolucję w fakturowaniu.

Krajowy System e-Faktur KSeF to system teleinformatyczny służący do wystawiania, otrzymywania i przechowywania faktur ustrukturyzowanych, czyli e-faktur. Zachęcamy więc przedsiębiorców z regionu lipnowskiego do skorzystania z możliwości udziału w bezpłatnym, merytorycznym szkoleniu prowadzonym przez urzędników skarbowych, co zapewne przełoży się na zdobycie wszelkich informacji na temat e-faktur.

Lidia Jagielska

Złote pary z medalami prezydenta

SKĘPE ▶ 30 lipca w skępskiej strażnicy odbyła się uroczystość nadania siedmiu parom małżeńskim medali prezydenta RP za długoletnie pożycie. Były gratulacje, życzenia i... czerwony dywan



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL



– Jestem niezmiernie szczęśliwy, że mogę w imieniu prezydenta RP wręczyć parom medale za długoletnie pożycie małżeńskie – mówił Rafał Gołębiewski, wójt miasta i gminy Skępe. – To niezwykle podniosła uroczystość. Cieszę się przede wszystkim z tego, że widzę małżonków w dobrym zdrowiu i że możemy usłyszeć dzisiaj, jak te pięćdziesiąt lat wspólnie przeżyć. W dzisiejszych czasach, kiedy instytucja małżeństwa, która zawsze była trudna, jest niedoceniana, młodzi ludzie coraz rzadziej i coraz później wstępują w związki małżeńskie. A przecież nie bez kozery

małżeństwo zostało wpisane do konstytucji. Życzę parom małżeńskim zdrowia, kolejnych jubileuszy, radości i przyjemnej jesieni życia w otoczeniu najbliższych osób.

Burmistrz Rafał Gołębiewski wręczył w środowe przedpołudnie medale prezydenckie pięciu parom, dwie pary były nieobecne na uroczystości. W mieście i gminie Skępe złote gody obchodzą i na medale zasłużyli: Józef i Helena Bocheńscy, Stanisław i Stanisława Blonkowsky, Wiesław i Danuta Olszewscy, Antoni i Halina Tężyccy, Krzysztof i Krystyna Wiczorkowsky oraz Józef i Bar-

bara Bińkowsky, Jan i Maria Chorbiewscy.

Do rąk złotych jubilatów trafiły bukiety 50-kwiatowe od burmistrza Skępego, prezenty od starosty lipnowskiego, medale od prezydenta RP. Był tort i szampa, był poczęstunek i degustacja przy wspólnym stole, rozbrzmiał marsz Feliksa Mendelssohna, pojawiły się uśmiechy, łzy, wspomnienia. Z przyjemnością odznaczeni małżonkowie opowiadali, jak to było wtedy. Uroczystość przygotowała Aleksandra Wiśniewska – kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Skępem.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Skępe

Rzym na rynku

2 sierpnia w centrum miasta widzowie obejrzeni w objazdowym kinie plenerowym włoski film o powojennej sytuacji kobiet „Jutro będzie nasze”. Kolejna okazja do filmowej integracji będzie już w sobotę, 16 sierpnia.



– Już po kolejny w tym sezonie możemy obejrzeć film na Rynku – mówi Bożena Ciesielska. – Dzisiaj będzie wyświetlany film pod wieloznacznym tytułem „Jutro będzie nasze”, a czyje ono będzie, okaże się podczas oglądania. Mam nadzieję, że projekcja spodoba się oglądającym.

W sobotni wieczór Rynek

w Skępem wypełnił się leżakami, ławkami i fanami dobrego kina. Na ekranie pojawił się film „Jutro będzie nasze”, co prawda nie wszystkie przygotowane miejsca zostały zajęte, ale nie brakowało oglądających film o sile kobiet.

Organizatorami kinowego wydarzenia pod chmurką była Fundacja Ari Ari, DKF „Ósem-

ka”, skępski Urząd Miasta i Gminy oraz miejscowy dom kultury, Małe Muzeum w Skępem, Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz Lipnowska Grupa Literacka.

Kolejny seans Wędrownego Kina Plenerowego odbędzie się już w sobotę 16 sierpnia. Tym razem na ekranie pojawi się znakomita polska komedia „U Pana



Boga w Królowym Moście” z 2024 roku w reżyserii Jacka Bromskiego. Seans rozpocznie się o godzinie 20.00. Wstęp wolny. Tym razem leżaki kina plenerowego również będą czekały na Rynku w Skępem.

– W filmie gra między innymi znana lipnowianka (Halinkę Bocian gra Małgorzata Sadowska –

red.) – zdrażca Bożena Ciesielska. – W sobotę 23 sierpnia o godzinie 20.00 obejrzymy kolejny film. Będzie to „Emilia Perez”. Projekcje filmów są dofinansowane ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego w ramach Narodowego Centrum Kultury „Kultura i Interwencje 2025”.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

440 fantów i piknik strażacki

GMINA SKĘPE 2 sierpnia drhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Jarczewie zorganizowali obfitujący w niespodzianki piknik i kolejną strażacką loterię fantową, która cieszy się z roku na rok coraz większą popularnością mieszkańców i gości. Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CLI



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE
LIPNO-CLI.PL

– Mamy w tym roku aż 440 fantów, zainteresowanie loterią jest ogromne – mówi Martyna Sobecka z OSP w Jarczewie. – Wszystkie fanty sprawdzamy, są to rzeczy sprawne. Nie brakuje roślin, przyborów i zabawek dla dzieci, ale są też przedmioty nowe, piękne i dość cenne. Cieszymy się, że nasza fantówka tak pięknie się rozwija, że przychodzą mieszkańcy, ale też widzimy bardzo wiele osób przyjezdnych. Dochód z loterii przeznaczamy na cele statutowe naszej jednostki OSP, tym razem będzie to

zakup odzieży specjalistycznej.

Strażacka loteria fantowa organizowana nieprzerwanie od siedmiu lat przez jarczewskich druhów zyskała już liczne grono zwolenników i co roku przyciąga kolejnych mieszkańców sołectwa i gości. W tym roku frekwencja była rekordowa, do punktu z losami i odbioru fantów kolejka nie malała przez kilka godzin, a strażacy uwijali się jak w ukropie, by jak najszybciej zaspokoić ciekawość posiadaczy losów. Za 5-złotowy los można było otrzymać sadzonkę krzewu

ozdobnego, ogromną maskotkę, przybory plastyczne, komplet szklanek, wazoniki, a nawet telewizor czy deskorolkę.

– Jesteśmy ze Skępego i przyjeżdżamy do Jarczewa na piknik od dwóch lat, teraz kupiliśmy już czwarty los i nie możemy się doczekać, co pod nim się kryje – mówiły nam dzieci. – Chcielibyśmy tego dużego misia, bo już mamy notesy, kredki, torebkę. To jest super zabawa.

I to zabawa, dzięki której rozwija się prężnie jednostka straży w Jarczewie. Kto już za-

mienił losy na fanty w strażnicy, mógł pobawić się na dmuchanych zjeżdżalniach, pomalować buźkę, pobawić się z animatorami spod znaku Ciotki Klotki czy poszaleć w pianie party, no i posilić się. Wszystkie specjalty były w Jarczewie darmowe, a wybierać można było między pysznymi, regionalnymi daniami serwowanymi przez nowo utworzone Koło Gospodyń Wiejskich w Jarczewie, kiełbaskami z grilla, był popcorn i wata cukrowa. Rozwijająca się straż w Jarczewie pod wodzą Arkadiusza Sobeckiego

go ma bowiem wielu przyjaciół, między innymi OSP z Wioski, Przyjazna Dłoń czy skępska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, którzy ze swoimi stoiskami przyjechali na sobotni piknik.

Patronem medialnym niezwykłego wydarzenia, które już na stałe wpisało się do kalendarza mieszkańców Jarczewa i powiatu lipnowskiego, była niezmiennie gazeta CLI.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Wystawa

Zabytkowych Pojazdów na rynku

REGION ▶ W ostatnią niedzielę lipca Wąbrzeski Dom Kultury wraz z Automobilklubem Toruńskim Delegatura Wąbrzeźno zapewnili miłośnikom polskiej oraz zagranicznej motoryzacji nie lada gratkę i swoistą podróż w czasie



Na Placu Jana Pawła II zaparkowano niemal setkę samochodów, motocykli, a także ciągników, dla których wspólnym mianownikiem było przekroczenie pełnoletności i posiadanie oryginalnej duszy. Wystawa jest już stałym punktem letniej oferty domu kultury i od lat przyciąga wielu właścicieli pojazdów oraz zwiedzających.

Jak podkreślają organizatorzy wydarzenia, podczas oglądania ekspozycji można było oddać się nostalgicznym wspomnieniom czasów młodości własnej i prezentowanych pojazdów. Można było również prowadzić inspirujące rozmowy z ludźmi, dla których motoryzacyjna pasja to często wiele lat pracy, zaangażowania i podróży w nieznane.

– Podczas tegorocznej edycji na wąbrzeskim rynku pojawiło się niemal stu kolekcjonerów z całej Polski. Odwiedzili nas między innymi mieszkańcy: Brodnicy, Rypina, Chełmna, Golubia-Dobrzynia, Bydgoszczy, Olsztyna, Chełmży, Białych, Płocka, Wielkich Radowisk, Grudziądza, Aleksandrowa Kujawskiego, Lipna, Białego Boru, Zgni-

łobót, Tylkowa, Skórcza i Torunia – mówi Dorota Otremba.

Jednym z najciekawszych pojazdów na wystawie był z pewnością Ford EXCURSION z 2001 roku. To jeden z największych SUV-ów wśród wszystkich światowych marek, więc nie sposób było przejść obok niego obojętnie. Całkowita długość pojazdu wynosi 5765 mm (tj. blisko 6 metrów), a rozstaw osi 3480 mm (czyli prawie 3,5 metra). Jednak co ciekawe, całkowita masa pojazdu nie przekracza 3,5 tony, więc do kierowania nim wystarczy prawo jazdy kategorii B. Właścicielka tego oryginalnego auta Anna Rydlewska-Chabros chętnie odpowiadała zwiedzającym na wiele pytań, dotyczących technicznych parametrów ogromnego SUV-a.

– Jesteśmy z mężem posiadaczami tego Forda EXCURSION od listopada ubiegłego roku. Samochód został kupiony z zamiarem, aby go odrestaurować. Jest to auto kolekcjonerskie i w takiej formie zostało zarejestrowane – mówi pani Anna. – Ale jest także wykorzystywane w codziennym użytku, np. jeździmy nim na zakupy.

To niezawodny samochód z benzynowym silnikiem o pojemności 6,8 litra. Ten model Forda, z takim silnikiem, został wyprodukowany w liczbie około 40 tys. sztuk. Posiada napęd 4x4 – stały napęd na tylną oś, a także dołączany na przednią z reduktorem. Ma przy tym dwa biegi terenowe i cztery „zwyckajne”. Skrzynia biegów jest automatyczna, czterostopniowa. Spalanie na trasie wynosi około 20 litrów benzyny na 100 km, natomiast w jeździe miejskiej wzrasta do 35 – 40 litrów. Ale biorąc pod uwagę pojemność silnika – prawie 7 litrów – to nie jest zaskoczenie – opisuje właścicielka. – Zbiornik paliwa ma pojemność 166 litrów, więc ciężko go zatankować do pełna – dodaje ze śmiechem pani Anna.

Jak mogliśmy przeczytać na tabliczce informacyjnej (umieszczonej na zderzaku prezentowanego podczas wystawy auta), model Forda EXCURSION z 2001 roku wpisuje się w drugi rok produkcyjny tego samochodu, dostępnego z trzema silnikami: 5,4 V8; 6,8 V10 (benzyna); 7,3 Power Stroke (diesel). Samochód był produkowany w Louisville As-



sembly Plant w Kentucky (USA). Służył jako rodzinny SUV, ale również często był używany w służbach ratowniczych, transportowych, a także jako holownik. Produkcję zakończono w roku 2005.

Podczas wystawy uczestnikom przyznano również okolicznościowe statuetki, których właścicielami zostali: Za „Najlepszą stylizację”: I miejsce – Joanna Sikora z Biskupic; II miejsce – Krzysztof Bożek z Lipna; III miejsce – Marek Centkowski.

Wyróżnienie: Bartłomiej i Zuzanna Marchlewscy: za „Najstarszy pojazd” statuetka trafiła do Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie, która wystawiła pożarniczy wóz konny z 1939 roku. „Nagrodę publiczności” otrzymał Jarosław Kolbarczyk z Turzna, właściciel Corvetty C3 z 1969 roku.

Poza tym nie zabrakło motoryzacyjnych konkursów dla uczestników imprezy (zarówno właścicieli pojazdów jak i zwiedzających). Zwycięzcami zostali: Paweł Ryszewski z Wąbrzeźna, który w czasie 19 s. odkręcił pokrywę zaworu poloneza; Karolina Kurasiewicz, mieszkanka

Kurkocina, zdobyła nagrodę w konkurencji „Trzymanie koła na czas” (koło trzeba było utrzymać na wyciągniętych przed siebie ramionach – red.); Tomasz Rzczewski z Wąbrzeźna również otrzymał nagrodę w konkurencji „Trzymanie koła na czas”.

Dodatkową atrakcją dla uczestników niedzielnej wystawy była możliwość zwiedzania stałej ekspozycji przypominającej czasy PRL-u, po której oprowadzał jej autor Maciej Sacha. Organizatorem wydarzenia był Wąbrzeski Dom Kultury, natomiast współorganizatorem Automobilklub Toruński Delegatura Wąbrzeźno. Patronat honorowy pełnili starosta wąbrzeski oraz burmistrz Wąbrzeźna.

Patronat medialny sprawowały: Automobilista, Radio PIK, Dwutygodnik Regionu Wąbrzeskiego CWA, Telewizja Wąbrzeźno, TVP 3 Bydgoszcz. Miejska Wystawa Zabytkowych Pojazdów została dofinansowana z budżetu Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Sponsorem nagród był Sklep Motoryzacyjny Motomaniak.

(tekst i fot. krzan)



Cześć i chwała bohaterom

LIPNO ➤ 1 sierpnia punktualnie o godzinie 17.00 lipnowianie oddali hołd bohaterom w 81. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego



Główne uroczystości odbyły się przy pomniku Armii Krajowej. W godzinę „W” zawyły syreny, zapłonęły race, licznie zgromadzeni samorządowcy, harcerze, strażacy i mieszkańcy zatrzymali się, by

w skupieniu oddać hołd powstańcom.

Kwiaty pod pomnikiem złożyły władze miasta z wiceburmistrzem Robertem Kapuścińskim i przewodniczącym Rady Miejskiej w Lip-



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

nie Kamilem Komorowskim na czele, szefowie jednostek organizacyjnych, strażacy, harcerze, mieszkańcy. Zapłonęły znicze, a proboszcz parafii bł. Michała Kozala ks. Rafał Zieliński przewodniczył mo-

dlitwie. Wartę przy pomniku pełnili lipnowscy harcerze.

Doskonała organizacja lipnowskich obchodów rocznic wybuchu powstania warszawskiego procentuje coraz większym zaintereso-

waniem społecznym wydarzeniem. Tak było i w tym roku. Uroczystość przyciąga lipnowian w różnym wieku i przywraca pamięć o historii Polski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Lipno

Wakacje z uśmiechem

22 lipca odbyły się trzecie zajęcia wakacyjne zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną, ale pierwsze dla nowej grupy dzieci spędzających letnią labę w mieście. Było głośne czytanie i rozmowy o ludzkiej wrażliwości.



– Wykonujemy nasze dzieła z ciastoliny – opowiadają nam uczestniczki wtorkowych zajęć. – Przyniosłyśmy dzisiaj na zajęcia nasze maskotki, dzielimy się dobrymi słowami. Mamy rozmowy o delikatnych ludziach, o złych słowach, których nie można używać.

Jak przystało na zajęcia odbywające się w czytelnicy książnicy miejskiej, było oczywiście głośne czytanie i rozmowy o książce. Dorota Trojanowska i Iwona Kowalska tym razem wzięły do interpretacji niezwykłą merytorycznie w czasach słownego hejtu i fizycznej przemo-



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

cy książkę Beaty Krupskiej „Szklany człowiek”.

Zajęcia w książnicy są bezpłatne, odbywają się w trzech grupach w lipcowe i sierpniowe wtorki. W każdym spotkaniu uczestniczy 15 uczniów. Pierwsza grupa zajęcia biblioteczne odbyła 8 i 15 lipca, druga

spotkała się w czytelnicy 22 i 29 lipca, a trzecią grupę dzieci odwiedzimy 5 i 12 sierpnia.

Poniedziałki i czwartki zarezerwowane są na zajęcia w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, gdzie trzecia grupa spotka się 4, 7, 11 i 14 sierpnia. Środy i piątki to czas na

kulturalne wakacje z domem kultury i kinem. Trzecia grupa ma zajęcia 6, 8, 13 sierpnia. Szczegółowe informacje dostępne są w miejskich jednostkach organizujących bezpłatne zajęcia dla dzieci.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wojna na rzece

XX WIEK ▶ W 1920 roku równolegle do walki na lądzie toczyła się zacięta walka z Armią Czerwoną na wodach Wisły. Jest to niedoceniony fragment wojny, który pomógł ocalić Polskę przed staniem się kolejną republiką radziecką

Statki broniące Wisły w 1920 roku były całkiem nieźle uzbrojone. Największe jednostki jak Sobieski, Batory i Minister dysponowały parą armatek kalibru 80 mm. Motorówki były uzbrojone prze-
ważnie w jeden karabin maszynowy.

12 sierpnia 1920 roku wróg był już blisko naszych okolic. Rosjanie odcięli szosę do Płocka. W stan najwyższej gotowości postawiono flotyllę rzeczną na Wiśle. Jej celem było uniemożliwienie wrogowi przeprawy się na drugi brzeg. 14 sierpnia dowódcy okrętów otrzymują rozkaz „wszystkie uzbrojone statki i motorówki natychmiast muszą wyjść w dół Wisły w celu baczego patrolowania między Płockiem, a Nieśzawą. Początkowo uważano, że najbardziej zagrożony region Wisły mieści się między Zakrzewem, a Dobrzyniem i to tu skoncentrowano statki i motorówki.

17 sierpnia statek Stefan Batory w towarzystwie dwóch

motorówek udał się na zwiad w okolice Dobrzynia nad Wisłą. Wroga nie zauważono. Załogi przybiły do brzegu we wsi Wielkie Dęby, by wypytać miejscowych o działania wroga. Okazało się, że Rosjanie znajdują się w Dobrzyniu, ale dysponują zaledwie jednym karabinem maszynowym.

Stefan Batory podpłynął do Dobrzynia. Oddano kilka salw na pozycje wroga, a następnie wysadzono desant 9 żołnierzy. Rosjanie uciekli z miasteczka, ale posiadali duże oddziały pod Dyblinem. Kolejnego dnia ponownie wysłano patrol zwiadu do Dobrzynia. Zanim dotarło do miasta, udało się uzyskać informacje, że wróg urządził w miasteczku zasadzkę. Do miasteczka przybyło ok. 100 Rosjan z 3 karabinami maszynowymi oraz 30-40 kozaków. Rozpoczęła się potyczka między dwoma statkami, a wrogiem stacjonującym w Dobrzyniu. Po oddaniu kilku salw okręty wycofały się.

16 sierpnia Polacy ruszyli

z ofensywą nad rzeką Wieprz. Pozycje Rosyjskie zaczęły się chwiać. Mimo to na północy decydowali się oni atakować Płock i zdobyć przeprawę przez rzekę. Wcześniej nie udało się tego dokonać pod Włocławkiem. W trakcie ataku Rosjanie opanowali część Płocka. Zniszczyli również statek Stefan Batory. Jego załoga zdołała dotrzeć do lądu i kontynuowała walkę w charakterze piechoty. 19 sierpnia Płock został ponownie odbity przez Polaków.

Front zaczął przesunąć się bardziej na wschód, a więc flotylla wiślana nie brała już udziału w walkach. W 1926 roku flotyllę rozwiązano, a jej statki przekazano do Pińska na dzisiejszej Białorusi, gdzie umieszczono nową bazę marynarki rzecznej na wodach Prypeci i Dniepru. W wyniku bojów w sierpniu 1920 roku poległo 12 marynarzy. 17 odznaczono krzyżem virtutti militari, 67 krzyżem walecznych.

(pw)

XX wiek

Przodownik z Myśliwca

W okresie powojennym władze państwowe zachęcały chłopów do odstawiania zbóż dla państwa. Było to mniej korzystne finansowo jak prywatna sprzedaż.



Organizowano akcje zbiorowych odstaw oraz chwalono przodowników pracy. W 1954 roku w powiecie wąbrzeskim takim przodownikiem był Kazimierz Chodakowski. W 1954 roku w wąbrzeskim udział w zbiorowych odstawach wzię-

ło 451 rolników. Kazimierz Chodakowski wykonał roczny plan już 13 sierpnia. Dodatkowo sprzedał państwu tonę zboża nadliczbowo.

Posiadał gospodarstwo, w którym utrzymywał 6 krów, konie, 12-17 świń oraz uprawiał

żyto i jęczmień oraz buraki. Samodzielnie wybudował silos na kiszonkę. Gospodarował na ziemiach słabych od V do VII klasy w okolicach Myśliwca pod Wąbrzeżem.

(pw)

XX wiek

Ofiary znachorki

Mimo zmieniających się czasów zawsze znajdują się osoby, które uwierzą w cudowne terapie. Nie inaczej było w 1930 roku z pewną znachorką z Dobrzynia.

Sprawa, o której piszemy, dotyczyła małżeństwa Cybulskich ze wsi Konojady w powiecie brodnickim. Mąż Cybulskiej dłuższy czas chorował, a żona szukała sposobu na jego wyleczenie. Dowiedziała się o pewnej znachorce z Brodnicy - Szukalskiej. Udała się na miejsce i za potężną kwotę 1400 zł (wówczas wartość pieniądza była inna niż dziś) zakupiła mężowi komplet magnetycznych proszków. Znachorka zabezpieczała się przed wpadką. Tłumaczyła, że terapia zadziała dopiero

po roku.

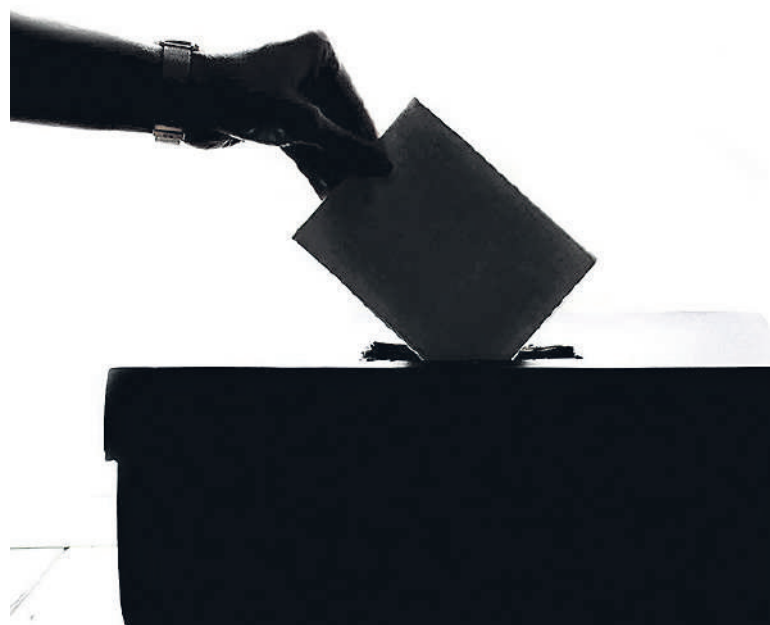
Gdy minął rok, a mąż był nadal chory, Cybulska udała się do Dobrzynia nad Drwęcą, dokąd przeprowadziła się znachorka. Zameldowała tam o całej sprawie policji. Przy okazji okazało się, że na miejscu jest inna poszkodowana z Łasina, u której terapia znachorki także nie zadziałała. Kolejni poszkodowani znaleźli się także w Dobrzyniu. Ostatecznie znachorka skończyła przed sądem.

(pw)

XX wiek

Rekordowe frekwencje

W 1954 roku w Lipnie frekwencja w wyborach „samorządowych” wyniosła 95%. Podobnie było w Ryplinie (94%) i Wąbrzeżnie (95%). Skąd taki wyborczy sukces frekwencyjny?



W 1954 roku ludzie de facto nie głosowali w wyborach samorządowych, a w wyborach do rad narodowych. Był to system przeszczepiony do Polski ze Związku Radzieckiego. Istniały rady narodowe powiatowe, wojewódzkie i gromadzkie.

Wybór kandydatów był niewielki. Istniała tylko jedna lista wyborcza - Front Jedności Narodu. Do wyboru mieliśmy kandydatów komunistycznej PZPR, ludowego ZSL lub nieco bardziej

intelektualnego Stronnictwa Demokratycznego. Nic dziwnego, że wynik frontu w naszych okolicach oscylował wokół 98%. Pozostałe 2% był głosami nieważnymi.

Wysoka frekwencja brała się niemal z przymusu głosowania. Jeśli ktoś nie chciał mieć kłopotów w pracy, musiał odwiedzić lokal wyborczy i najlepiej jeśli oddawał głos jawny, czyli nie wchodził do kabiny wyborczej „za firankę”.

(pw)

Jedyna taka wojna w historii

ŚREDNIOWIECZE ▶ O wojnie golubskiej pisaliśmy już niejednokrotnie. Przypominamy historię wydarzeń z 1422 roku, kiedy to polscy rycerze zniszczyli i złupili miasto i zamek w Golubiu. Najdłużej mieszczanie bronili się w baszcie przy dzisiejszej ulicy Brodnickiej. Po zwycięstwie nad Drwęcą odbyła się msza dziękczynna, w której wziął udział król Władysław Jagiełło



Mimo pokonania sił krzyżackich w bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku i zawarciu pokoju toruńskiego rok później, walki polsko-krzyżackie wybuchły ponownie w 1422 roku. W lipcu tego roku siły polsko-litewskie ponownie wkroczyły na teren ziemi chełmińskiej od strony miast Lidzbarka Welskiego i Lubawy. Wojska zakonu, chcąc uniknąć walnej bitwy, schroniły się w zamkach. Polacy i Litwini skierowali się wzdłuż Drwęcą w stronę Torunia i tak dotarli pod golubski zamek.

20 sierpnia 1422 roku rozpoczęto szturm na miasto. Trzy dni później Golub był już splądrowany i zniszczony. Najdłużej Krzyżacy bronili się w zachowanej do dziś baszcie narożnej przy ulicy Brodnickiej. Zdobycie zamku nie było już takie proste.

Oto jak kronikarz Jan Długosz w swoim wielkim dziele „Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae” (Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego) opisał zdobycie miasta i zamku: W sobotę zaś, nazajutrz po Wniebowzięciu NMPanny

król [Władysław II Jagiełło] spędziwszy noc w jednej ze wsi, w niedzielę, kiedy przybyli pod miasto Golub wojska królewskie uderzywszy nań, łatwo je zdobywają. Pozwolono wojsku na ogromne ograbienie miasta i to z wielu rzeczy. I choć wielka liczba mieszczan schroniła się na jedną, silną i warowną wieżę położoną nad rzeką Drwęcą i przez pewien czas broniła się z niej, to jednak po pewnym czasie, kiedy stwierdzili, że nie mogą stawić oporu, zdani na łaskę kapitulują. Wojska królewskie bowiem atakują ich na różne sposoby, usiłowały zdobyć wspomnianą wieżę. [...] król oblega położony na wyniosłym wzgórzu zamek, który wznosił się nad miastem i bardzo silnie bije w niego z wielkich dział. A we czwartek, dwudziestego pierwszego sierpnia rycerze podejmują atak na gród. I choć bronili go dobrze zarówno rycerze Zakonu, jak i najemnicy, a mianowicie: Ślązacy i Miśnieńczycy, po wybiciu jednak lepszych koni, które mieli w dolnym zamku przez własnoręczne podłożenie ognia musieli

oddać w ręce i we władanie króla górny zamek osłabiony w większej części przez maszyny. Wojsko królewskie zrabowawszy wszystko, co znalazło w górnym zamku, bierze w niewolę Krzyżaków i innych najemnych rycerzy. Piętnastu rycerzy z Zakonu zginęło, między nimi komtur Golubia, a czterdziestu najemników dostało się do niewoli. Najświętszy Sakrament zabrany z zamku nocą z ogromną czią, przy zapalonych świecach i przeniesiony do namiotu prepozytura św. Floriana Zbigniewa z Oleśnicy, następnego dnia został przejęty przez celebrysa. A w tym czasie, kiedy żołnierze atakowali gród, wieża miejska, która była silniejsza i wyższa od innych budowli, na rozkaz króla podkopana od fundamentów runęła do rzeki Drwęcą, powodując swym upadkiem bardzo wielki, przeraźliwy huk. Wypełniła ona swym ogromem jakby szansem koryto rzeki Drwęcą i przez jakiś czas opóźniała stały odpływ wód wspomnianej rzeki [...].

Po zdobyciu Golubia wojska polskie rozpoczęły

również obleganie zamku w Kowalewie Pomorskim. Krzyżacy zdołali tu stawić opór i zamek nie został zdobyty.

Zakon Krzyżacki przerażony pustoszeniem ziemi chełmińskiej przez polskie wojska i pozbawiony pomocy rycerskiej z Rzeszy Niemieckiej zdecydował się po kilku tygodniach prosić Władysława II Jagiełłę o zawarcie pokoju.

Dnia 27 września 1422 roku nad jeziorem Mełno k. Radzyna Chełmińskiego został zawarty pokój pomiędzy obiema stronami konfliktu. Polska zyskała posiadłości kujawskie zakonu ze strategiczną miejscowością Niepszawa, jednak ponownie zrezygnowała z Pomorza Gdańskiego i ziemi chełmińskiej. Litwa otrzymała wieczystą rezygnację Zakonu ze Żmudzi oraz dostęp do Morza Bałtyckiego. Krzyżacy tym samym stracili połączenie między Prusami a Inflantami.

Po zawarciu pokoju odbyło się nad Drwęcą nabożeństwo dziękczynne wojsk polskich. Tak oto relacjonuje

jego przebieg Długosz: „[król] po rozbiciu obozu wysłuchał mszy. Po jej zakończeniu wszyscy chorążowie w zbrojach upadają na kolona i oddają królowi Władysławowi powierzone im chorągwie i ten sposób przemawiają do króla: „Najjaśniejszy Królu! Oddaję z pokorą ten sztandar powierzony przez Twój majestat mojej wiernej pieczy, sztandar, który za łaską Bożą z całą troskliwością i wiernością nosiłem nietknięty. I jak Twój Najjaśniejszy majestat przekazał mi go jako wyraz szacownego wyróżnienia, tak przedstawiam go teraz nie splamiony żadną ucieczką, żadną hańbą, z pełnym przekonaniem, że żaden z walczących pod nim rycerzy, moich towarzyszy, nie poległ wskutek mej lekkomyślności lub niedbalstwa [...]”.

Konflikt w 1422 roku przeszedł do historii pod nazwą „Wojny golubskiej” z tego względu, iż głównym sukcesem militarnym wojsk polskich było zdobycie miasta i zamku w Golubiu.

Szymon Wiśniewski
fot. archiwum (inscenizacja z 2023 roku)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości Domy /Mieszkania

Kupię mieszkanie małe niedrogo albo domek w Golubiu-Dobrzyniu Tel. 691-638-620

Działki

Sprzedam zabudowaną działkę 33 a, z linią brzegową nad jeziorem Sitnica w miejscowości Huta 22 K. Cena 630 tys. zł Tel. 606-988-231

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Wyjątkowe przygody z policją

LIPNO ➤ Z okazji obchodzonego w tym roku jubileuszu 100-lecia kobiet w policji funkcjonariuszki z Lipna przygotowały atrakcję dla dzieci spędzających wakacje w mieście. Wraz ze swoimi kolegami ze służby i przy współpracy z Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie zaprosiły mieszkańców na grę terenową pod nazwą „Przygoda z mundurem”. Zagadki kryminalistyczne i zadania rodem z policyjnych interwencji tak pochłonęły uczestników, że... dzień nagle zrobił się za krótki!



Przygodę rozpoczęli w lipnowskim Kinie Nawojka. Tam padła pierwsza – rozwiązana w mig – zagadka kryminalistyczna. Prowadząca grę nadkomisarz Małgorzata Małkińska przybliżyła uczestnikom początki kobiecej policji i wyjaśniła zasady zabawy. Interwencji i niespodzianek było, co niemiara.

Najpierw podłożenie ładunku wybuchowego w parkowej muszli koncertowej. Na szczęście niebezpieczeństwo zauważyła ochrona i „bomba” szybko została zabezpieczona. Praca policjantów skupiła się więc na zatrzymaniu odpowiedzialnego za ten czyn. Uczestnicy zabawy zobaczyli, jakie ślady na miejscu tego przestępstwa zabezpieczyć może technik kryminalistyki. Tutaj do zabawy włączył się młodszy aspirant Krzysztof Skuz, który zadbał o to, by nie zniknął ulotny ślad zapachowy, pokazał jak robi się odlew silikonowy na miejscu zdarzenia i jak zabezpieczyć odblaski palców. Tę ostatnią czynność, przy pomocy argenteratu i folii dak-

tyloskopijnej, przybyli na grę, wykonali sami.

Nowo upieczeni technicy ledwo skończyli zabezpieczenie śladów, gdy dał się słyszeć komunikat radiowy. To przewodnik psa informował dyżurnego o podjęciu tropu przez swoją służbową partnerkę. Złoczyńca przemieścił się w okolice parkowej „Piachogry”. Tam też podążyli uczestnicy, by zobaczyć jak czworonożna funkcjonariuszka „Zika”, idąc za tropem doprowadziła policjanta do przestępcy ukrytego w krzakach.

Sytuacja była „niebezpieczna”, bo zbieg był uzbrojony! Oddał kilka strzałów w kierunku funkcjonariuszy, ale dzielna Zika brawurowo zatrzymała uciekającego, zamaskowanego mężczyznę. Za tę akcję funkcjonariusze zebrali od uczestników gromkie oklaski. Scenkę przygotowali przewodnicy psów służbowych: asp. szt. Łukasz Kaczorowski i asp. Łukasz Nowacki. Opowiedzieli następnie o pracy ze swoimi czworonożnymi podopiecznymi i pokazali, jaki sprzęt wykorzystywany

jest podczas ich szkolenia.

Nie był to jednak koniec niespodzianek. Żeby uświadomić uczestnikom zabawy jak trudna jest praca wędchem, czekało na nich specjalne zadanie. W przygotowanych woreczkach policjanci ukryli 15 par zapachów. Okazało się, że nie tak łatwo jest zidentyfikować wylosowaną woń i znaleźć drugą do pary. Sprawę trochę ułatwiło ujawnienie listy z zapachami. Szczęśliwcy wylosowali różę, cytrynę lub eukaliptus, ale najszybciej zidentyfikowany został mniej przyjemny zapach benzyny.

Zabawę znów przerwał komunikat dyżurnego, który wzywał patrol do interwencji. Okazało się, że na ulicy Okrzei doszło do poważnego zdarzenia drogowego z udziałem nastolatka na hulajnodze elektrycznej.

Na placu manewrowym Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie, policjanci ruchu drogowego asp. Artur Zalewski i st. post. Milena Gizela razem z uczestnikami wykonywali niezbędne na miejscu wypadku czynności. Pokazali także sprzęt, jaki wykorzystują w swojej służbie. Trzeba było zadbać o bezpieczeństwo, zabezpieczyć ślady, pokierować ruchem, no i oczywiście rozpytać uczestników zdarzenia. Występując w tej roli, swoje umiejętności aktorskie, ujawnili Dyrektor Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie Pan Arkadiusz Świerki oraz tamtejsza Instruktor Pani Monika



Głowacka. Nie było to ich jedynym wcieleniem aktorskim, bo role odegrali także podczas kolejnej interwencji. Policjant przypominał także zasady i przepisy dotyczące jazdy na hulajnogach elektrycznych.

Tymczasem policyjne „radio”, wzywało patrol na kradzież sklepową, na ulicę Bukową. Gdy uczestnicy zabawy doszli do sklepu, na miejsce, właśnie podjechał policyjny radiowóz. Kobięcy patrol prewencji: mł. asp. Agnieszka Romańska i st. post. Agnieszka Marczevska. Policjantki zaczęły od przedstawienia się i rozpytania ochroniarza sklepu o zdarzenie. Przyłapaną na gorącym uczynku „dama” absolutnie nie przyznawała się do kradzieży. Trochę spuściła z tonu, gdy ochrona pokazała jej nagranie monitoringu, a zupełnie straciła rezon, gdy policjantki w jej torebce ujawniły skradziony przedmiot. W tym wypadku, ze względu na wartość towaru, czyn zakwalifikowany został, jako wykroczenie. Po ustaleniu wszystkich faktów oraz biorąc pod uwagę postawę „złodziejki”, zgodny chór zawyrokował o wystawieniu mandatów!

Zachęcenie dotychczasowymi przygodami uczestnicy „Przygody z mundurem” trafili następnie na gościnny teren zielony przy Placówce Opiekuńczo Wychowawczej w Lipnie. Tam czekały kolejne zadania. Zasady przyjęcia do służby przedstawiła zgromadzonym Inspektor Zespołu ds. Kadr i Szkolenia Justyna Poćwiardowska. Przygo-

towany przez nią test wiedzy został zdany śpiewająco, bo uczestnicy świetnie zapamiętali, co to jest kontaminacja czy czyn przepołowiony, do jakich zadań szkolone są psy policyjne oraz jakim specjalistycznym sprzętem dysponują policjanci ruchu drogowego. Wszystkie 15 pytań zaliczono bezbłędnie!

W kolejnej odsłonie policyjny Instruktor Technik i Taktik Interwencji asp. Adrian Michalski przeprowadził test sprawności fizycznej, jaki muszą przejść kandydaci do służby w Policji. Okazało się, że nie jest on wcale taki trudny. Kilka treningów, poprawienie czasu i można zdawać!

Ostatnim przystankiem w piątkowej (25.07.2025) przygodzie była policyjna strzelnica. Instruktor Wyszukolenia Strzeleckiego asp. szt. Tomasz Sławski przygotował na niej kolejne atrakcje. Można było obejrzeć różne rodzaje broni, oraz sprzęt zabezpieczający podczas treningu strzeleckiego – gogle i interaktywne słuchawki. Przymierzane były kaski i kamizelki wykorzystywane na imprezach masowych i te kuloodporne. Dzieci przeszły też mini trening strzelecki ucząc się prawidłowych postaw i sprawdziły wygłuszenie policyjnej strzelnicy.

- Zabawy i emocji nie brakowało i rzeczywiście - dzień zrobił się nagle za krótki! Dziękujemy, że spędziliście ten dzień z nami - podsumowuje KPP Lipno.

(ak), fot. KPP Lipno

DWUTYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Seniorzy już nie boją się konta w banku

REGION ▶ Przelew na konto jest szybszy i prostszy niż wyczekiwanie na listonosza. Posiadanie rachunku w banku daje swobodny dostęp do pieniędzy, co jest przydatne w różnych sytuacjach życiowych, takich jak zakupy, płatności czy podróże



Osoby pobierające renty, emerytury czy inne świadczenia długoterminowe z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych coraz częściej decydują się na przekazywanie swoich wypłat na rachunek w banku. Spośród około 8,8 miliona klientów 7 milionów otrzymuje środki w formie przelewu. Na koniec maja br. wskaźnik ubankowienia w kraju wyniósł 80,4 proc.

– Klienci Zakładu Ubezpieczeń Społecznych coraz częściej wskazują konto bankowe do przekazywania swoich wypłat. Na koniec grudnia 2020 r. 73,8 proc. świadczeń było dokonywanych przelewem bezgo-

tówkowym, w województwie kujawsko-pomorskim 73,9 proc. Po upływie ponad czterech lat w kraju wskaźnik ubankowienia wzrósł do 80,4 proc., zaś w regionie wskaźnik ten jest jeszcze wyższy i przekracza 81,2 proc. W województwie kujawsko-pomorskim na 447 tys. świadczeń wypłacanych przez ZUS, takich jak m.in. emerytury, renty, zasiłki i świadczenia przedemerytalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, czy rodzicielskie świadczenia uzupełniające 363 tys. z nich przekazywana jest na konto – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS

województwa podlaskiego.

Trend ku bezpiecznej i wygodnej formie, która pozwala na stały i szybki dostęp do pieniędzy, wzrasta również w widoczny sposób wśród emerytów, którzy coraz chętniej decydują się na otrzymywanie swoich świadczeń na konto bankowe. Spośród 6,7 mln emerytów, aż 5,6 mln otrzymuje swoje wypłaty w formie przelewu. Wskaźnik ubankowienia seniorów wynosi obecnie 82,9 proc. W województwie kujawsko-pomorskim ZUS co miesiąc wypłaca ponad 326 tys. emerytur, z czego 84 proc. jest przekazywanych na rachunki bankowe. Pozostałe 16 proc. (58,8 tys.) emerytur dostarczają seniorom listonosze w gotówce.

– Biorąc pod uwagę jedynie osoby, które przeszły na emeryturę w maju br., można zauważyć, że aż 87,4 proc. z nich w całym kraju zleciła wypłaty na konto, a w skali regionu to 86 proc., Większość z nich kończąc aktywność zawodową, wciąż korzystają z osobistego rachunku bankowego. Opłacają ra-

chunki, robią zakupy przez internet oraz posługują się kartą płatniczą. W przypadku osób mieszkających w większych miastach dostęp do bankomatów jest powszechny. Wiele osób ceni sobie również to, że koszty opłacania rachunków są tańsze, a płatności dokonywanie są szybciej. Dlatego, gdy już przestają pracować, nie zamierzają rezygnować z tych udogodnień, nawet po przejściu na emeryturę – dodaje rzeczniczka.

Konto w banku eliminuje potrzebę oczekiwania na listonosza i ryzyko związane z przechowywaniem dużej ilości gotówki w domu. Seniorzy, którzy otrzymują emeryturę lub rentę na konto, rzadziej padają ofiarą oszustów i złodziei. Osobisty rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy zapewnia stały i szybki dostęp do pieniędzy, którymi można wygodnie dysponować także podczas wyjazdu do rodziny lub pobytu w sanatorium. Emeryci, którzy wciąż czekają na wizyte listonosza, powinni rozważyć bez-

pieczniejszą formę przekazywania świadczeń w postaci przelewów. Tym bardziej, że wiele banków oferuje bezpłatny podstawowy rachunek płatniczy dla seniorów, którzy nie mają konta w żadnym banku.

Wystarczy złożyć odpowiednią dyspozycję

Już na etapie składania wniosku o świadczenie każdy klient samodzielnie decyduje w jaki sposób chce otrzymywać pieniądze z ZUS-u. Tą dyspozycję zawsze można zmienić. Jeśli obecnie Zakład przekazuje emeryturę czy rentę w gotówce, a emeryt chciałby otrzymywać wypłatę przelewem na rachunek bankowy, wystarczy, że wypełni formularz ZUS E2P, czyli wniosek o zmianę danych osoby zamieszkałej w Polsce. Formularz można złożyć osobiście w placówce ZUS-u lub wysłać go pocztą. Można również dokonać takiej zmiany za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych PUE/eZUS.

(red), fot. ZUS

Region

Wciąż przyjmują wnioski o rentę wdowią

1,031 mln wniosków od 1 stycznia br. złożyli już zainteresowani rentą wdowią. Od 1 lipca ZUS rozpoczął wysyłkę decyzji w sprawie przyznania lub odmowy prawa do zbiegu świadczeń z rentą rodzinną. Jednak większość zainteresowanych wcześniej otrzymał należne pieniądze, zanim dotrze do nich decyzja.



Pierwsze wypłaty świadczenia ruszyły 1 lipca. Do uprawnionych została przeka-

zana kolejna transza środków, które emeryci i renciści otrzymali 20 lipca. Tzw. renta wdo-

wia będzie trafiać do klientów ZUS-u w stałych terminach płatności ich dotychczasowych świadczeń, czyli do 1, 6, 10, 15, 20 lub 25 dnia miesiąca.

Renta wdowia to połączenie wypłaty dwóch świadczeń: własnej emerytury lub renty oraz renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Jedno świadczenie, wybrane przez seniora, będzie od lipca płatne w całości, a drugie w 15 procentach. Do końca czerwca łączenie wypłat nie było możliwe, senior otrzymywał tylko jedno świadczenie – wyższe lub wybrane.

Ponad milion wniosków i 188,4 mln zł wypłaconych dodatków

– Do ZUS-u wpłynęło już 1,031 mln wniosków. Z tego ok. Świadczenia trafiły do 532,9 tys. osób w całym kraju na

łączną kwotę 1,82 mld zł, z czego 188,4 mln zł stanowi 15 proc. drugiego świadczenia. W województwie kujawsko-pomorskim pieniądze od początku miesiąca do 20 lipca otrzymało 32,5 tys. osób na sumę 110,6 mln zł, w tym 11,4 mln zł to wypłaty w wysokości 15 proc. drugiego świadczenia – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Kilka łącznych warunków do spełnienia

Z łączenia wypłaty dwóch świadczeń skorzystają wdowy, które mają co najmniej 60 lat i wdowcy w wieku co najmniej 65 lat. Dodatkowo w dniu śmierci męża kobieta musiała mieć ukończone 55 lat, a mężczyzna w dniu śmierci żony – co najmniej 60 lat. Do dnia

śmierci małżonka wnioskodawca musiał pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej.

Połączona wypłata świadczeń będzie mogła wynosić maksymalnie trzykrotność minimalnej emerytury (obecnie 5 636,73 zł brutto). Prawo do renty wdowiej wygaśnie, gdy wdowa/wdowiec zawrze nowe małżeństwo.

Gdzie uzyskać informacje?

Zainteresowani mogą sprawdzić, czy mają prawo do tzw. renty wdowiej w ankiecie na stronie zus.pl. a w specjalnym kalkulatorze – policzyć jej szacunkową wysokość. Dodatkowych informacji udzielają pracownicy ZUS-u w placówkach i na infolinii (22 560 16 00, cot@zus.pl).

(red)
fot. ZUS

Świadczenie honorowe dla 100-latków

REGION ▶ Aktualna wysokość świadczenia honorowego, dla osób który ukończyły sto lat, wynosi 6 589,67 zł brutto. Świadczenie przysługuje w tej wysokości bez względu na to kiedy senior obchodził swój setny jubileusz. Dodatkową gratyfikację otrzymują nie tylko klienci ZUS-u, ale również stulatki, którzy do tej pory nie pobierali emerytury lub renty z żadnej instytucji

Od 1 stycznia 2025 roku świadczenie honorowe zostało uregulowane ustawą. Nowe przepisy zrównały wszystkie wypłacane świadczenia bez względu na czas ich pobierania, do jednej, takiej samej kwoty dla wszystkich. Wprowadzona zmiana zagwarantowała także coroczną waloryzację, która tak jak w przypadku emerytur i rent, odbywa się w marcu. Tak więc świadczenia honorowe, które były wypłacane przed 31 grudnia 2024 roku w niższej kwocie, zostały podwyższone. ZUS zrobił to z urzędu, bez dodatkowego wniosku ze strony klienta.

Od 1972 roku specjalna, comiesięczna premia dla stulatków była przyznawana jako tzw. świadczenie w drodze wyjątku. Obecnie świadczenie honorowe z tytułu ukończenia 100 lat jest obwarowane ustawą. ZUS realizuje wypłaty dla 3,8 tys. osób w całym kraju, z czego w województwie kujawsko-pomorskim otrzymuje jej 232 osoby.

– W regionie najstarsza beneficjentka honorowej premii z ZUS-u ma 109 lat i mieszka w Gdańsku. Najstarszy mężczyzna w województwie kujawsko-pomorskim skończył 105 lata, mieszka w Szwajcarii – informuje

Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Świadczenie honorowe z urzędu

Zgodnie z obowiązującymi przepisami świadczenie honorowe przysługuje osobom, które posiadają obywatelstwo polskie, ukończyły 100 lat oraz mają prawo np. do emerytury lub renty. W takim przypadku świadczenie honorowe przyznawane jest z urzędu, co oznacza, że nie trzeba składania wniosku.

Decyzję w sprawie przyznania świadczenia honorowego stulatkowi otrzyma z właściwego

organu emerytalnego-rentowego, w tym m.in. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Wojskowego Biura Emerytalnego, Zakładu Emerytalno-Rentowy MSWiA oraz Biura Emerytalne Służby Więziennej. W przypadku, gdy jedna osoba ma prawo do świadczeń emerytalno-rentowych wypłacanych przez dwa różne organy, świadczenie honorowe przyzna oraz będzie je wypłacał ZUS.

Świadczenie honorowe na wniosek

Świadczenie honorowe może być przyznane również po zło-

żeniu wniosku. Dotyczy to osób, które nie mają prawa do własnej emerytury czy renty, ale posiadają obywatelstwo polskie, ukończyły 100 lat oraz miały centrum interesów osobistych lub gospodarczych w Polsce przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16. roku życia. W takiej sytuacji ZUS przyzna 100-latkowi świadczenie honorowe od miesiąca, w którym zostanie złożony wniosek.

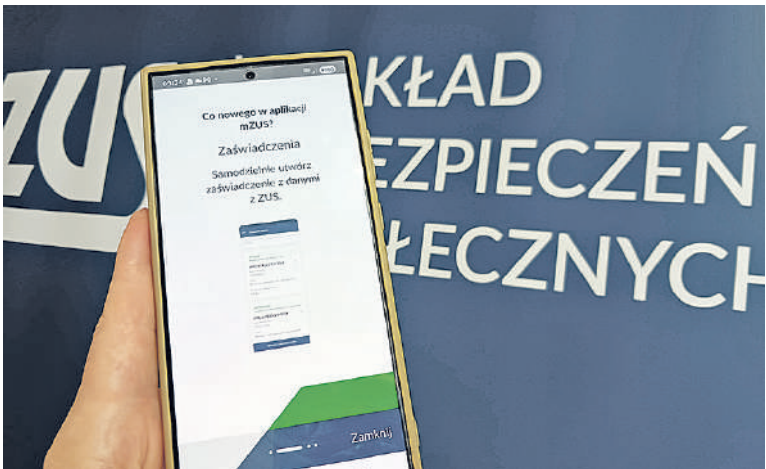
Formularz wniosku o świadczenie honorowe (ESH) jest dostępny na stronie internetowej zus.pl i w każdej placówce Zakładu.

(red)

Region

Ponad 800 tys. użytkowników aplikacji mobilnej mZUS

Aplikację mobilną mZUS pobrało już 800 tys. osób. To bardzo prosty i wygodny sposób kontaktu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Można w niej sprawdzić stan swojego konta w ZUS-ie, wysłać wnioski o świadczenia dla rodzin i wyliczyć prognozowaną emeryturę. Aplikacja wciąż jest wzbogacana o nowe funkcje i ma coraz więcej użytkowników.



– Od dziś ubezpieczeni i świadczeniobiorcy mogą pobierać przez aplikację mobilną załączniki dotyczące emerytur i rent oraz zasiłków i ubezpieczeń w formacie PDF. To dokument, który klient może utworzyć samodzielnie. Wcześniej można było to zrobić tylko na PUE/eZUS. Nowa wersja mZUS pozwala załogować się do PUE/eZUS z pomocą kodu QR – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Odwołania, wycofania, załączniki – kolejne funkcje w mZUS

Nowością jest również to, że

użytkownik może złożyć za pośrednictwem mZUS odwołanie od decyzji odmownej dotyczącej świadczenia 800 plus, dobry start, czy też świadczeń z Programu Aktywny Rodzic oraz wycofać wniosek o świadczenie 800 plus i dobry start. W aktualnej wersji oprogramowania można również dodać załącznik do wniosku o świadczenia dla rodziny.

Ważne informacje dostępne na kliknięcie

Aplikacja mZUS jest dostępna dla klientów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od 2022 r. Korzystają z niej ubezpieczeni, świadczeniobiorcy i beneficjenci programów wsparcia dla rodzi-

ny. Jest ona przystępna dla osób z niepełnosprawnością.

Pierwsza wersja aplikacji mZUS umożliwiała składanie wniosków o świadczenia dla rodziny i prezentowała informacje o nich. Od sierpnia 2024 r. ZUS wprowadził nowe funkcje, które ułatwiają dostęp do informacji o innych świadczeniach, takich jakich emerytury, renty czy zasiłki. Dodany został kalkulator emerytalny oraz możliwość rezerwacji e-wizyt. W aplikacji można przeglądać zwolnienia lekarskie z ostatnich 12 miesięcy, informacje o swoich ubezpieczeniach społecznych, o ubezpieczeniu zdrowotnym oraz o składkach zgromadzonych w ZUS-ie.

Z aplikacji mZUS można korzystać na urządzeniach mobilnych z systemami operacyjnymi Android i iOS. Wystarczy pobrać ją ze sklepu Google Play lub App Store. Aby ją aktywować, należy powiązać aplikację zainstalowaną na urządzeniu mobilnym ze swoim kontem na PUE/eZUS. Osoby, która chcą korzystać z aplikacji mZUS, muszą mieć zatem aktywne konto na PUE/eZUS.

(red), fot. ZUS

Region

Ruszyły wypłaty z programu „Dobry start”

Rodzice i opiekunowie otrzymali już pierwsze wypłaty w wysokości 300 zł na wyprawkę szkolną dla swoich dzieci. Do uprawnionych trafiło już na konta 169,2 tys. zł w województwie kujawsko-pomorskim 10,05 tys. zł. Do tej pory złożonych zostało 1,43 mln wniosków, w regionie 85,5 tys.

ZUS zajmuje się obsługą świadczenia 300 plus w ramach rządowego programu „Dobry start”. Wniosek można składać od 1 lipca do 30 listopada, wyłącznie elektronicznie za pośrednictwem aplikacji mobilnej mZUS, Platformę Usług Elektronicznych (PUE/eZUS), systemu bankowości elektronicznej i portalu Emp@tia.

– Od początku lipca do ZUS-u wpłynęło już 43 proc. wszystkich wniosków, które były złożone w ubiegłym roku. Pierwsze środki zostały już przekazane do wypłaty. Kolejne będą przekazywane sukcesywnie w kolejnych dniach. Świadczenie jest zwolnione z opodatkowania. Nie podlega też egzekucji, więc komornik nie może zająć tych środków – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Wszystkie informacje na temat wniosku i jego obsługi znajdują się na portalu PUE/eZUS. Można na nim sprawdzić status obsługi wniosku, czy szczegółowe informacje o świadczeniu. Również wtedy, gdy wniosek został złożony przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. Wystarczy załogować się na swój profil na portalu PUE/eZUS

i przejść do zakładki [Dobry start] > [Szczegóły Twoich wniosków].

Na portalu znajduje się cała korespondencja z Zakładem w sprawie danego wniosku o świadczenie 300 plus. Widoczne są tam wezwania do uzupełnienia wniosku lub załączników, informacja o przyznaniu świadczenia, czy decyzja odmawiająca przyznania środków. W przypadku konieczności przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, oprócz wezwania w celu uzupełnienia wniosku, które zostanie umieszczone na profilu klienta na portalu, wnioskodawca zostanie również poinformowany SMS-em, który będzie wysłany na numer telefonu wskazany we formularzu.

– ZUS na rozpatrzenie wniosku o świadczenie „Dobry start”, który zostanie złożony do 31 sierpnia ma czas do 30 września 2025 r. – mówi rzeczniczka.

Świadczenie przysługuje raz w roku na każde uczące się w szkole dziecko w wieku do 20 lat, a w przypadku osób z niepełnosprawnościami – do 24 lat. Wsparcie nie obejmuje dzieci w zerówkach ani studentów.

(red)

Nieudana inauguracja Tłuchowii

PIŁKA NOŻNA ▶ Kuriozalny gol samobójczy Donavana Ferreiry z pierwszej minuty meczu niejako ustawił spotkanie pierwszej kolejki Betclit III Ligi pomiędzy Tłuchową Tłuchowo a Wybrzeżem Rewalskim Rewal. Ostatecznie gospodarze przegrali 1:2, choć mieli przewagę, a do siatki trafili jeszcze dwukrotnie, jednak gole te nie zostały uznane



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

2 sierpnia 2025 roku to data historyczna dla Tłuchowa. W tym dniu zespół z liczącej około tysiąc mieszkańców wioski zadebiutował na szczeblu krajowym, w rozgrywkach Betclit III Ligi. Pierwszym przeciwnikiem była drużyna z Rewala, która w poprzednim sezonie utrzymała się w III lidze, będąc zaledwie punkt nad strefą spadkową. Czy to oznacza, że będzie to jeden ze słabszych zespołów? Tego póki co nie wiadomo, kilka pierwszych kolejek będzie już pewnym miernikiem siły poszczególnych ekip, jednak pewne jest, że Wybrzeże pokazało piłkę bardziej dojrzałą i przede wszystkim skuteczniejszą od Tłuchowii.

Zanim jednak mecz się rozpoczął, prezes Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej Eugeniusz Nowak wręczył kapitanowi zespołu Dawidowi Kieplinowi puchar

za wygranie IV ligi w zeszłym sezonie. Były też klubowe nagrody indywidualne: dla najlepszego strzelca Wiktora Walczaka (27 goli), najlepszego podającego Donavana (18 asyst), bramkarza Filipa Kraski (12 meczów bez wpuszczonego gola) oraz dla gracza, który rozegrał najwięcej minut, a był nim Damian Figura z 2632 minutami na boisku.

Potem były już tylko emocje czysto piłkarskie, a początek meczu dosłownie zszokował wszystkich. Minęło zaledwie 20 sekund gry, gdy Donavan w niegroźnej sytuacji próbował podać do swojego bramkarza. Kopnął jednak piłkę tak mocno, że dosłownie wrzucił ją za przysłowiowy kołnierz Kraski, zdobywając w ten sposób najbardziej kuriozalnego samobójcę jakiego w Tłuchowie kiedykolwiek widzieli. Trudno powiedzieć czy

to nerwy, czy zła ocena pozycji na boisku, ale wszyscy byli zaskoczeni, a miejscowi niesamowicie skonsternowani. Miała być mocna inauguracja, a od samego początku trzeba było gonić.

Oczywiście gospodarze ruszyli do ataku. Warto powiedzieć, że w wyjściowym składzie zadebiutowało dwóch nowych piłkarzy. W ataku obok Wiktora Walczaka zagrał Adrian Szczutowski. 25-latek liczył nawet ekstraklasę w barwach Stali Mielec, a gole strzelał na boiskach pierwszej ligi, ostatnio grając w Chrobrym Głogów (I liga) oraz w Odrze Bytom Odrzański (III liga). W pomocy kibice zobaczyli zaś Oleksandra Horvata, pozyskanego z Zawiszy Bydgoszcz. Trzon zespołu stanowią gracze z poprzednich rozgrywek.

Po kilkunastu minutach tłuchowianie stworzyli pierwsze

okazje bramkowe, strzelał m.in. Horvat, aktywny na prawej stronie był Dawid Kieplin. Mimo, iż gospodarze niemal cały czas atakowali, brakowało konkretów. Goście ustawili szczelną defensywę, pewny na przedpolu był bramkarz, który wyłapywał piłki po dośrodkowaniach. Do przerwy wynik nie uległ zmianie.

Niestety początek drugiej połowy należał do gości. Sprawnie przeprowadzona kontra w 48. minucie dała im gola na 0:2 i wtedy wiadomo było, że o pierwsze punkty w trzeciej lidze będzie ciężko. Mimo to podopieczni trenera Arkadiusza Batora nie rezygnowali. Szybko udało im się strzelić gola, ale gdy po uderzeniu z rzutu wolnego piłka wpadła do siatki, gol nie został uznany, bo... był to rzut wolny pośredni. Gdy bramkę kontaktową po strzale

głową zdobył Szczutowski... sędzia odgwiżdżał spalonego.

Wreszcie w 69. minucie udało się zdobyć bramkę za sprawą Walczaka. Było 1:2. Ostatnie 20 minut to ataki Tłuchowii, strzelał m.in. Walczak, na boisku pojawiali się kolejni rezerwowi, m.in. trójka nowych piłkarzy: Julian Kolbus, Mateusz Brzezicki i Rodrigo Cassama Gomes Diogo. Goście kontrowali i kilka razy miejscowych ratował bramkarz Kraska. Wyrównać już się nie udało i ostatecznie Tłuchowia przegrała z Wybrzeżem 1:2.

Kolejny mecz nasza drużyna rozegra w Bydgoszczy z Zawiszą, zaś następne spotkanie domowe w trzeciej kolejce z Flotą Świnoujście. Relacja z meczu inauguracyjnego oraz wybrane zdjęcia także w papierowym CLI.

Tekst i fot. (ak)